

Sygn. akt: VI K 1043/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2018r.

**Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu VI Wydział Karny**

**Przewodniczący SSR Robert Grześ**

**Protokolant: p.o. staż. Agnieszka Ćwiklińska**

bez udziału Prokuratora Prok. Rejonowej Poznań-Wilda w Poznaniu,

po rozpoznaniu na rozprawie,

sprawy:

**P. R. /R./**, s. K. i K. z domu F., urodzonemu w dniu (...) w P.,

oskarżonego o to, że:

**w okresie od 10 sierpnia 2017 r. do 11 sierpnia 2017 r. w P. przy ul. (...) na terenie (...) działając wspólnie i w porozumieniu z P. K. dokonał uszkodzenia pojazdu marki O. (...) nr rej. (...) poprzez zarysowanie nieustalonym przedmiotem powłoki lakierniczej wszystkich elementów za wyjątkiem drzwi przednich od strony kierowcy powodując straty w wysokości 12.528 zł. na szkodę P. C.**

**tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k.,**

**orzeka**

1. Oskarżonego P. R. uznaje za winnego zarzucanego czynu, popełnionego w sposób i okolicznościach wyżej opisanych, z tym tylko, że przyjmuje, iż wartość szkody spowodowanej czynem wyniosła 6'000 (sześć) tysięcy złotych, tj. przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierza karę grzywny w wysokości 100 ( sto ) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 ( dwadzieścia ) złotych;
2. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego P. R. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. C. kwoty 6'000 (sześć tysięcy) złotych solidarnie z P. K.;
3. Na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu P. R. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 11.08.2017 r. godz. 00.45 do 11.08.2017 r. godz. 17.45 przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm stawkom dziennym grzywny;
4. podstawie art. 29 ust 1 Ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jednolity: Dz. U. 2002 r. Nr 123 poz. 1058 z późn. zm.) oraz § 4 ust. 3 w zw. § 17 ust 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. O. kwotę 1033,2 (jeden tysiąc trzydzieści trzy 20/100) złotych (w tym 23 % VAT) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,
5. Na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych ( Dz. U z 1983, nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa połowę wydatków poniesionych

w związku z postępowaniem w kwocie 168,82 zł. ( sto sześćdziesiąt osiem złotych i osiemdziesiąt dwa grosze ) oraz wymierza opłatę w kwocie po 200 (dwieście złotych).

/-/ SSR Robert Grześ

## UZASADNIENIE

W niniejszej sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pokrzywdzony P. C. zamieszkuje wraz z żoną i synem A. na terenie działek w P. przy ul. (...). W dniu 10 sierpnia 2017r. P. C. przebywał w miejscu zamieszkania. Przed domem był zaparkowany jego samochód O. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Około godziny 23:45 P. C. usłyszał uderzenie w ścianę lub drzwi domu. Po około 20 minutach czujka ruchu zapaliła oświetlenie przed domem. Równocześnie P. C. usłyszał odgłos, który zinterpretował jako rysowanie lakieru na samochodzie jakimś ostrym narzędziem. Z obawy o uszkodzenie swojego samochodu wraz z synem A. wybiegł przed dom, gdzie zauważył dwie postacie oddalające się od jego samochodu w kierunku ulicy (...) w P.. W wyniku podjętego pościgu P. C. z synem zatrzymali uciekającego P. R.. Zatrzymany P. R. trzymał w ręku antenę dachową, pochodzącą z samochodu P. C.. W tym samym czasie A. C. poinformował ojca o zauważonym porysowaniu lakieru na karoserii ich samochodu. Po kilkunastu minutach na miejsce zdarzenia przybył patrol policji, który formalnie dokonał zatrzymania P. R., a na podstawie uzyskanych od niego informacji, chwilę później zatrzymał, w miejscu zamieszkania, drugiego z mężczyzn, którym okazał się P. K.. W wyniku przeprowadzonego badania trzeźwości ustalono, że stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu u P. R. wynosiło o godzinie 1:29 - 1,25 mg/l i o godzinie 1:30 - 1,30 mg/l. Natomiast u P. K. stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu wynosiło odpowiednio, o godzinie 1:26 - 0,56 mg/l i o godzinie 1:27 - 0,58 mg/l. W czasie przedmiotowego zdarzenia sprawcy dokonali uszkodzenia samochodu, zarysowując powłokę lakierniczą na różnych elementach karoserii, poprzez umieszczenie na nich wulgarnych i obraźliwych napisów oraz rysunków i bezładnych linii. Wartość szkody w samochodzie, spowodowana przez sprawców z uwzględnieniem stanu samochodu, przebiegu i jakości lakieru wyniosła około 6'000 złotych brutto.

Oskarżony P. R. ma 19 lat, jest uczniem szkoły zawodowej, pozostaje na utrzymaniu matki, dotychczas nie był karany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

1. wyjaśnień oskarżonego P. R. (k. 95 w zw. z k. 34 i 52),
2. zeznań świadków:
  - a. P. C. (k. 110-111 w zw. z k. k. 1-2),
  - b. A. K. (k. 111 w zw. z k. 10-10),
  - c. A. C. (k. 111-112 w zw. z k. 41),
  - d. P. K. (k. 133-134 w zw. z k. 22 oraz k. 56).
2. opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej dr. I. W. K. (k. 147- 151, k. 165);
3. dokumentów zebranych w sprawie w postaci:
  - a. zawiadomienia o przestępstwie (k. 1-2),
  - b. protokołu oględzin (k. 5-6),
  - c. notatki urzędowej (k. 7),
  - d. protokołu zatrzymania osoby (k. 24),

- e. protokołu badania trzeźwości (k. 27),
- f. protokołu zatrzymania rzeczy (k. 28 - 30),
- g. karty karnej (k. 35, 87),
- h. pokwitowania odbioru anteny (k. 36),
- i. faktura pro forma kosztów naprawy (k. 37-40),
- j. dokumentacji fotograficznej (k. 47),
- k. wywiadu środowiskowego (k. 107-108)

Oskarżona **P. R.** nie przyznał się do zarzuczonego czynu i wyjaśnił, że nie brał żadnego aktywnego udziału w uszkodzeniu samochodu i wskazał, że wyłącznym sprawcą uszkodzenia samochodu jest P. K.. Oskarżony miał tylko towarzyszyć K. gdy ten uszkadzał samochód C.. Zaprzeczył też aby znaleziono przy nim, po zatrzymaniu, antenę samochodową. Jego zdaniem antenę tę miał przy sobie właściciel samochodu P. C.. Ponadto oskarżony wyjaśnił, że jest bezpodstawnie posądzany przez P. K. o współsprawstwo uszkodzenia pojazdu, ze względu na chęć uniknięcia przez tego ostatniego konieczności pokrycia całości kosztów naprawy samochodu.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego P. R. uznać za wykrętne i zmierzające wprost do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełniony czyn. Bezspornie oskarżony był w miejscu zdarzenia i wspólnie z P. K. dokonał uszkodzenia pojazdu. Oskarżony R. ewidentnie dotykał tego samochodu, gdyż bezpośrednio po zdarzeniu został zatrzymany z anteną radiową zdemontowaną z tego samochodu. Twierdzenie oskarżonego, że to właściciel samochodu zdemontował antenę i posiadał ją przy sobie w momencie zatrzymania oskarżonego jest wprost niedorzeczne. Nie ma żadnych powodów, a nawet możliwości, aby właściciel samochodu podejmując pościg za oskarżonym najpierw odkręcił z samochodu antenę i dopiero zaczął gonić uciekającego oskarżonego. Takie zachowanie byłoby całkowicie nieracjonalne i nieuzasadnione. Po drugie, nie budzi wątpliwości, że oskarżony R. znajdując się w stanie nietrzeźwości wspólnie z K. uszkodzili samochód, przypadkowo dzieląc role. Każdy sprawca uszkadzał samochód w pewnym bliżej nieustalonym zakresie lecz obaj sprawcy działali wspólnie i pod wpływem tego samego impulsu.

Za wiarygodne praktycznie w całości należało uznać zeznania pokrzywdzonego **P. C.**. Świadek ten szczegółowo opisał przebieg zdarzenia. Nie miał przy tym żadnych powodów aby bezpodstawnie posądzać oskarżonego o sprawstwo uszkodzenia samochodu. Ewidentne jest to, że oskarżony R. był przy tym samochodzie i został ujęty w wyniku pościgu. Przy czym posiadał przy sobie antenę zdemontowaną z rzeczonoego samochodu. Za niewiarygodne Sąd uznał jedynie te zeznania świadka P. C., w których podał pierwotną wartość szkody. Pokrzywdzony ustalił wartość szkody na podstawie wyceny dokonanej przez autoryzowany serwis fabryczny firmy (...). Tymczasem w toku przewodu sądowego, wartość szkody została skorygowana przez biegłego sądowego na kwotę około 6000 złotych brutto i następnie samego pokrzywdzonego, który podał, że ostatecznie za naprawę samochodu zapłacił 6'450 złotych.

Wiarygodne były również zeznania świadka **A. K.** – policjanta, który przybył służbowo na miejsce zdarzenia i opisał co zastał na miejscu. Zeznania świadka jako jasne, konsekwentne oraz w pełni zgodne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym należało uznać za prawdziwe, bezstronne i całkowicie wiarygodne.

Sąd nie miał również podstaw by kwestionować zeznania świadka **A. C.**, syna pokrzywdzonego właściciela samochodu. Świadek zaprzeczył aby miał jakiegokolwiek zatargi ze sprawcami uszkodzenia samochodu. Ponadto świadek opisał okoliczności związane z zauważeniem i zatrzymaniem sprawców uszkodzenia samochodu. Zeznania świadka były precyzyjne, konkretne i logiczne, nadto ich wiarygodność nie została w żaden sposób odważana.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka **P. K.**. Świadek ten został prawomocnie skazany Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 3 października 2017 r., w sprawie VI K 914/17, za współudział w uszkodzeniu przedmiotowego samochodu. Świadek konsekwentnie wskazywał, że uszkodzenia

samochodu dokonał wspólnie z P. R.. Nadto zeznał, że inicjatorem uszkodzenia samochodu był właśnie P. R.. Zeznania te należało oceniać z dużą ostrożnością, mając na względzie ewentualny interes świadka w przypisaniu współsprawstwa oskarżonemu R. w celu pomniejszenia zakresu swojej odpowiedzialności, przede wszystkim finansowej za popełniony czyn. W ocenie Sądu, całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej, w postaci zeznań pozostałych świadków, nakazał uznać zeznania świadka K. za wiarygodne. Zeznania te całkowicie korelowały z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym uznany za wiarygodny. Zeznania świadka były spójne i logiczne, nie zawierały sprzeczności.

Za wiarygodną i w pełni przydatną dla ustalenia stanu faktycznego należało uznać opinię biegłego dr. inż. W. K., który przekonująco wskazał wartość szkody w pojeździe, powstałą w wyniku działania m. in. oskarżonego R.. Opinia ta była rzetelna, fachowa i w pełni zasługiwała na aprobatę. Zważyć należy, że sam pokrzywdzony praktycznie w końcowej części rozprawy przyznał, że za naprawę pojazdu zapłacił właśnie kwotę praktycznie równą kwocie wskazanej przez biegłego w opinii.

Dokumenty zebrane w sprawie Sąd ocenił jako wiarygodne i w pełni przydatne dla rozstrzygnięcia. Zostały one sporządzone przez uprawnione do tego podmioty, w przepisanej formie, strony nie kwestionowały ich prawdziwości, a Sąd nie miał podstaw by czynić to z urzędu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Oskarżony stanął pod zarzutem popełnienia przestępstwa zniszczenia mienia o wartości 12'528 zł, tj. czynu z art. 288 § 1 k.k.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe doprowadziło Sąd do przekonania, iż oskarżony dopuścił się czynu zniszczenia mienia i tym samym wyczerpał znamiona zarzucanego mu czynu.

Przepis art. 288 § 1 k.k. określa odpowiedzialność za przestępstwo zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatną do użytku cudzej rzeczy. Przedmiotem ochrony tego przepisu są rzeczy ruchome w szerokim znaczeniu, wynikającym z art. 115 § 9 k.k. a także nieruchomości. Uszkodzeniem jest naruszenie lub uszczuplenie substancji materialnej lub takie oddziaływanie na rzecz, które powoduje ograniczenie jej właściwości użytkowych. (tak SN w uchw. z 13 III 1984 r., VI KZP 48/83, OSNKW 1984, nr 7, poz. 71).

Niewątpliwie oskarżony wypełnił swoim zachowaniem znamiona opisanego wyżej przestępstwa, bowiem działając wspólnie z drugą, ustaloną osobą, uszkodził powłokę lakierniczą pojazdu, co doprowadziło w konsekwencji do konieczności naprawy pojazdu. Wartość szkody spowodowana czynem została ustalona przez Sąd na podstawie opinii biegłego. Sąd zmiarkował więc wartość szkody przyjmując, że swoim działaniem oskarżony dokonał uszkodzeń pojazdu nie na kwotę 12'528 złotych jak przyjął oskarżyciel w akcie oskarżenia lecz na kwotę 6'000 złotych.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami wymiaru kary z art. 288 § 1 k.k. a także wskazówkami z art. 53 kk oraz art. 115 § 2 kk, dbając jednocześnie by kara spełniła zarówno cele prewencji indywidualnej (wychowawcze i zapobiegawcze), jak i prewencji generalnej rozumianej jako kształtowanie prawnej świadomości społeczeństwa.

Sąd wziął pod uwagę zarówno okoliczności obciążające, takie jak:

- zamiar bezpośredni,
- motywację, tj. działanie z bardzo niskich pobudek, polegających na chęci bezmyślnego zniszczenia cudzego mienia oraz działanie pod wpływem alkoholu,

jak i okoliczność łagodzącą w postaci uprzedniej niekaralności oskarżonego, młody wiek i zapewne brak doświadczenia życiowego.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności oraz stosując instytucję alternatywnego zagrożenia karami wolnościowymi, tj. grzywną, przewidzianą w art. 37a kk, Sąd wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych, uznając że ta właśnie kara najlepiej spełni tak cele prewencji indywidualnej, jak i generalnej. Oskarżony jest młodym człowiekiem, zdolnym do pracy zarobkowej. Jednocześnie w jego przypadku brak jest podstaw do przyjęcia, że jest osobą zdemoralizowaną, pomimo popełnienia czynu w stanie nietrzeźwości. Zatem resocjalizacja oskarżonego nie musi przebiegać z wykorzystaniem kar pozbawienia lub ograniczenia wolności. Jak się zdaje, w jego przypadku, kara grzywny będzie wystarczającą reakcją na popełnione przestępstwo i w wystarczający sposób uwrażliwi oskarżonego na przyszłość w kierunku przestrzegania porządku prawnego.

Ponadto Sąd nałożył na oskarżonego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 6.000 złotych, solidarnie z drugim współsprawcą P. K., skazanym prawomocnie za ten sam czyn.

W ocenie Sądu, tak ukształtowana kara jest odpowiednia do stopnia zawinienia i stopnia społecznej szkodliwości czynu, jednocześnie nie przekraczając ich ponad miarę.

Pozostałe rozstrzygnięcia, dotyczące zaliczenia okresu zatrzymania, wynagrodzenia obrońcy, nie wymagają szerszego omawiania gdyż wynikają wprost z powołanych w pkt. 3 i 4 sentencji wyroku przepisów prawa.

O kosztach, Sąd orzekł w pkt. 5, mając na uwadze zasadę ponoszenia kosztów postępowania przez oskarżonego i nie znajdując podstaw do odstąpienia od niej w rozumieniu art. 624 § 1 k.k.

/-/ SSR Robert Grześ